

Krzyż Chrystusa

Połowa września to czas, kiedy przeżywamy w kalendarzu liturgicznym Święto Podwyższenia Krzyża Świętego – miało to miejsce dokładnie 14 września. W naszym lokalnym Kościele, co warto zaznaczyć, to Uroczystość odpustowa Katedry Opolskiej – matki wszystkich kościołów naszej diecezji. W tą już prawie jesienną aurę, wpisują się również wielkie obchody kalwaryjskie na Górze św. Anny, które przyciągają rzesze pielgrzymów, także spoza naszej diecezji. Geneza tego święta związana jest z odnalezieniem przez św. Helenę relikwii krzyża na początku IV wieku i poświęceniem w Jerozolimie bazyliki ku jego czci w 335 r. Na pamiątkę tego wydarzenia, ostatecznie 14 września, w Kościele obchodzi się uroczystość Podwyższenia Krzyża świętego. Znak krzyża był obecny w chrześcijaństwie od śmierci Jezusa. W początkach Kościoła nieraz przyjmował formę kotwicy albo trójzębu. Jako przedmiot kultu upowszechnił się i nabrał znaczenia po roku 313. W tym bowiem roku, według przekazu, cesarz Konstantyn Wielki, przed bitwą z uzurpatorem Maksencjuszem, zobaczył na tle słońca znak krzyża i słowa „w tym znaku zwyciężysz”. Poza tym tenże cesarz zniósł karę śmierci przez ukrzyżowanie. Do VI w. na krzyżu nie umieszczano postaci Chrystusa. Także później nie ukazywano Jezusa umęczonego lecz chwalebego: jako Króla z diademem zamiast cierniowej korony na głowie, albo jako Arcykapłana albo jako Dobrego Pasterza. Od wieku XII pojawia się motyw cierpienia. Od tego czasu aż do dziś w Kościele łacińskim zwykle używany jest krzyż gotycki, pasyjny, który wskazuje na mękę i śmierć Chrystusa jako cenę zbawienia. W tradycji prawosławnej do dziś używany jest krzyż chwalebny. Ojcowie Kościoła podkreślali, że krzyż jest symbolem, w którym streszczają się najistotniejsze prawdy wiary chrześcijańskiej. Św. Jan Damasceński pisze: „Krzyż Pana naszego Jezusa Chrystusa, a nie cokolwiek innego, zwyciężył śmierć, zgładził grzech praojca, pokonał piekło, darował nam zmartwychwstanie, udzielił siły do wzniesienia się ponad doczesność i ponad samą śmierć, zgotował powrót do

dawnej szczęśliwości, otworzył bramy raju, umieścił naturę naszą po prawicy Boga, uczynił nas Jego dziećmi i dziedzicami". Obyśmy nie doczekali czasów, kiedy z przestrzeni publicznej zniknie znak naszego odkupienia i nie będziemy mogli już powiedzieć, iż na rozstaju dróg stoi Dobry Bóg, który wskaże zawsze właściwą drogę. **[Wikary]**